

UZASADNIENIE

W dniu 9 stycznia 2017 r. powód – J. S. – będący jednocześnie współnikiem pozwanej spółki i jej członkiem zarządu ujawnionym w KRS wniósł o stwierdzenie nieważności uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki z dnia 14 grudnia 2016 r. w przedmiocie zmian w składzie zarządu, ewentualnie o uchylenie tej uchwały. W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż uchwała została podjęta z rażącym naruszeniem prawa z uwagi na nieprawidłowe zwołanie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, w szczególności poprzez brak uchwały zarządu o zwołaniu takiego zgromadzenia, brak prawidłowego zawiadomienia powoda o zwołaniu zgromadzenia i jego porządku obrad, a nadto z uwagi na zwołanie zgromadzenia poza siedzibą spółki. Jako roszczenie ewentualne powód zgłosił wniosek o uchylenie uchwały jako sprzecznej z dobrymi obyczajami i mającej na celu pokrzywdzenie współnika [pozew k-3-6].

Postanowieniem z dnia 26 stycznia 2017 r. Sąd zabezpieczył roszczenie pozwu poprzez wstrzymanie wykonania przedmiotowej uchwały oraz zobowiązał pełn. powoda i pozwanego do wypowiedzenia się czy wspólnicy mają zamiar powołać pełnomocnika do reprezentowania spółki – w terminie 21 dni pod rygorem ustanowienia kuratora przez Sąd [postanowienie i zarządzenie k-20-21].

W odpowiedzi z dnia 18 kwietnia 2017 r. (po skutecznym doręczeniu spółce zobowiązania) pozwany reprezentowany przez drugiego członka zarządu oświadczył, iż wspólnicy zamierzają powołać kuratora na zgromadzeniu zwołanym w tym celu na dzień 26 kwietnia 2017 r. [pismo k-32-33].

Postanowieniem z dnia 3 lipca 2017 r. Sąd, na podstawie art. 253 k.s.h. ustanowił dla (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kuratora do reprezentowania spółki w postępowaniu przed Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie X GC 32/17 [postanowienie k-55-57].

W odpowiedzi na pozew ustanowiony kurator spółki wniósł o oddalenie powództwa w całości jako oczywiście bezzasadnego i uchylenie udzielonego zabezpieczenia. W uzasadnieniu wskazał, iż powód został prawidłowo powiadomiony o zwołaniu zgromadzenia poprzez zaproszenie wysłane za pośrednictwem kuriera, zaś pomocniczo pocztą elektroniczną. Ponadto kurator wskazał, iż brak uchwały zarządu co do zwołania zgromadzenia nie oznacza nieprawidłowości jego zwołania [odpowiedź na pozew k-94-99].

Postanowieniem z dnia 5 października 2017 r. Sąd oddalił wniosek o uchylenie zabezpieczenia [postanowienie k-167].

W dniu 3 listopada 2017 r. drugi ze współników pozwanej spółki – (...) – zgłosił swoje przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej i wniósł o oddalenie powództwa w całości powołując się na prawidłowe zwołanie Zgromadzenia oraz unikanie kontaktu ze strony powoda, rozpoczęcie działalności konkurencyjnej względem spółki oraz wyprowadzenie jej majątku [interwencja uboczna k-175-185].

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Zgodnie z umową spółki kapitał zakładowy spółki wynosi 5.000,00 złotych i dzieli się na 10 udziałów, z których cztery objął powód, natomiast sześć objął poprzednik interwenienta ubocznego – A. Ż.. Umowa spółki nie zawiera szczególnych regulacji dotyczących zwoływania zgromadzenia [umowa spółki k-194-195, okoliczności niesporne].

Siedziba pozwanej spółki mieści się w miejscowości (...), tj. miejscu zamieszkania powoda, natomiast siedziba operacyjna mieści w Ł., przy ul. (...), pod tym samym adresem co siedziba (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej [okoliczności niesporne, odpisy z KRS, k-188-193, umowa spółki k- 194-195, zeznania interwenienta ubocznego M. K. (1) e-protokół z dnia 8 lutego 2018 r. k-274, adnotacje 00.04.23 i 00.22.44].

Do sierpnia – września 2016 r. zwoływanie zgromadzeń odbywało się nieformalnie (telefonicznie) bądź w ogóle ustalenia pomiędzy wspólnikami czynione były telefonicznie [zeznania interwenienta ubocznego M. K. (1) e-protokół z dnia 8 lutego 2018 r. k-274, adnotacje 00.04.23].

W dniu 17 listopada 2016 r. M. K. (1), działając w imieniu komplementariusza zwołał na dzień 21 listopada 2016 r. w siedzibie spółki komandytowej posiedzenie zarządu pozwanej spółki wskazując, iż porządkiem obrad objęte będą działania powoda związane z przenoszeniem zleceń spółki komandytowej na inny podmiot, analiza dokumentacji finansowej, wyjaśnienie i określenie działań spółki na przyszłość, a także zwołanie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki. Pismo zostało nadane do powoda przesyłką kurierską w dniu 17 listopada 2016 r., a także przesłane pocztą elektroniczną na adres (...) [pismo k-196, potwierdzenie nadania k-197, wydruk z poczty elektronicznej k-198].

Z protokołu posiedzenia zarządu pozwanej spółki z dnia 21 listopada 2016 r. wynika, że powód nie stawiał się pomimo wiedzy o jego zwołaniu. Na posiedzeniu tym została podjęta uchwała o zwołaniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników na dzień 14 grudnia 2016 r. w miejscowości Ł., ul. (...), zaś w porządku obrad wymieniono omówienie bieżącej sytuacji w spółce oraz podjęcie uchwał w sprawie zmian w składzie zarządu [protokół k-199, uchwała k-200].

W dniu 25 listopada 2016 r. zostało sporządzone zaproszenie wystosowane do powoda na Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników, w którym wskazano, że porządek obrad obejmuje podjęcie uchwały w sprawie zmiany w składzie Zarządu. Zaproszenie to zostało podpisane przez M. K. (1) jako prezesa pozwanej spółki oraz spółki komandytowej i zostało wysłane przesyłką kurierską w dniu 25 listopada 2016 r. oraz pocztą elektroniczną [zaproszenie k-201, potwierdzenie nadania k-202, wydruk z poczty k-203, zeznania interwenienta ubocznego M. K. (1) e-protokół z dnia 8 lutego 2018 r. k-274, adnotacje 00.10.40].

Z kolei w dniu 8 grudnia 2016 r. zostało zwołane przez M. K. (1) na dzień 12 grudnia 2016 r. posiedzenie zarządu wzywające powoda do przedstawienia informacji dotyczących informowania kontrahentów o zakończeniu realizacji kontraktów przez spółkę komandytową, wyprowadzenia środków pieniężnych w kwocie ponad 2.000.000,00 złotych, wynajmowania bez wiedzy spółki komandytowej sprzętu i brak wystawiania faktur z tego tytułu oraz do przedstawienia pełnej dokumentacji spółki komandytowej, zwrotu pojazdów i środków płatniczych. Pismo zostało przesłane w dniu 9 grudnia 2016 r. za pośrednictwem kuriera oraz pocztą elektroniczną [pismo k-204, potwierdzenie nadania k-205, wydruk z poczty k-206].

Zaproszenia na posiedzenia zarządu oraz na Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników wysyłała B. K., natomiast kurier później informował, że adresat odmówił przyjęcia przesyłek. Adres poczty elektronicznej i do korespondencji podał M. K. (1), przy czym z tego adresu poczty elektronicznej wcześniej była przesyłana do M. K. korespondencja od powoda [zeznania świadka B. K. e-protokół z dnia 12 grudnia 2017 r., k-252, adnotacje 00.10.10 – 00.18.40].

Powód posługiwał się adresem jaro-karolina [zeznania świadka M. K. e-protokół z dnia 12 grudnia 2017 r., k-252, adnotacje 00.28.40-00.32.34; zeznania interwenienta ubocznego M. K. (1) e-protokół z dnia 8 lutego 2018 r. k-274, adnotacje 00.22.44].

Formalnie powód nie wyrażał zgody na doręczenia elektroniczne, natomiast we wcześniejszej korespondencji elektronicznej wskazywał, że na ten adres można doręczać dokumenty [zeznania interwenienta ubocznego M. K. (1) e-protokół z dnia 8 lutego 2018 r. k-274, adnotacje 00.35.56].

W listopadzie 2016 r. M. K. (1) i M. K. (4) pojechali do siedziby pozwanej spółki w B. i tam udało im się zastać powoda, który zapytany o przyczynę braku odbierania korespondencji odpowiedział, że wie o wszystkim bo odebrał korespondencję mailową, zaś kurier go nie zastał. Zostało ustalone z powodem, że będzie obecny tego dnia w siedzibie spółki w określonych godzinach i w tym czasie przyjedzie kurier z przesyłką, któremu przekazano te informacje wraz z podanym przez powoda numerem telefonu. Pomimo tych ustaleń, kurier poinformował nadawcę, że powód ponownie odmówił przyjęcia przesyłki [zeznania świadka M. K. e-protokół z dnia 12 grudnia 2017 r., k-252, adnotacje

00.20.43; 00.34.59; zeznania interwenienta ubocznego M. K. (1) e-protokół z dnia 8 lutego 2018 r. k-274, adnotacje 00.10.40-00.16.47, 00.35.56].

W dniu 12 grudnia 2016 r. powód nie stawił się na posiedzenie zarządu i została podjęta uchwała zobowiązująca M. K. do podjęcia działań w celu odzyskania mienia spółki i zawiadomienia organów ścigania o możliwości popełnienia przestępstwa przez powoda [protokół k-207, uchwała zarządu k-208].

Powód bez wiedzy drugiego ze wspólników przenosił własność ruchomości spółki na osoby trzecie oraz zwolnił wszystkich pracowników spółki. Zwracał się o kontrahentów spółki, aby rozpoczęli współpracę z inną firmą – utworzoną przez byłego pracownika spółki (...) i te świadczenia na rzecz dotychczasowych kontrahentów zaczęły być wykonywane przez tą nową firmę. Było to jeszcze w okresie gdy był członkiem zarządu pozwanej spółki. Później powód zaczął prowadzić działalność gospodarczą pod tą samą firmą. [zeznania M. K. e-protokół z dnia 8 lutego 2018 r., k-275, adnotacje 00.32.07].

W dniu 14 grudnia 2016 r. o godzinie 12.00 w Ł., w siedzibie operacyjnej spółki, rozpoczęło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników na które stawił się wspólnik M. K. (1) reprezentujący 60% udziałów. Powód nie stawił się. Przewodniczący Zgromadzenia zarządził przerwę do godziny 12.30 celem udania się do siedziby pozwanej spółki w B. celem weryfikacji czy są tam obecni pozostali wspólnicy. O 12.30 po stwierdzeniu braku obecności pozostałych wspólników (powoda) w siedzibie formalnej spółki wznowiono obrady Zgromadzenia [protokół sporządzony przez notariusza k-209-212; zeznania świadka M. K. e-protokół z dnia 12 grudnia 2017 r., k-252, adnotacje 00.28.40; zeznania interwenienta ubocznego M. K. (1) e-protokół z dnia 8 lutego 2018 r. k-274, adnotacje 00.18.39].

Na Zgromadzeniu została podjęta uchwała nr 1 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników o odwołaniu powoda ze składu zarządu pozwanej spółki, za którą to uchwałą oddano 6 głosów [protokół k-210-212].

W dniu 24 października 2016 r. rozpoczęła działalność firma (...), której przedmiotem działania były roboty związane z budową dróg szynowych i kolei podziemnej, a której siedziba mieściła się w Ł., przy ul (...). Działalność ta była prowadzona do dnia 31 maja 2017 r. [wydruk z (...) k-214].

W dniu 17 maja 2017 r. rozpoczęła działalność firma (...), której przedmiotem działania były roboty związane z budową dróg szynowych i kolei podziemnej [wydruk z (...) k-215].

W dniu 1 sierpnia 2017 r. została ogłoszona upadłość (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej [Monitor Sądowy i Gospodarczy k-217].

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty, których wiarygodność i prawdziwość nie były kwestionowane oraz uzupełniająco w oparciu o zeznania świadków i interwenienta ubocznego, które to zeznania były spójne, logiczne i korelowały oraz uzupełniały materiał dowodowy w postaci dokumentów.

Z uwagi na niestawiennictwo (kolejne) powoda wezwanego w celu złożenia zeznań Sąd pominął dowód z jego przesłuchania uznając jednocześnie, iż materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie stanowi wystarczającą podstawę do poczynienia powyższych ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powód inicjując niniejsze postępowanie zgłosił dwa alternatywne żądania: o stwierdzenie nieważności bądź uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników.

Zgodnie z art. 250 pkt 4 k.s.h. prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólników, a także o stwierdzenie jej nieważności (por. art. 252 § 1 zd. I in principio k.s.h.), przysługuje wspólnikowi, który nie był obecny na zgromadzeniu, jedynie w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników lub też powzięcia uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad.

Powód jako podstawowe i pierwsze żądaniem pozwu w niniejszej sprawie wskazuje roszczenie o stwierdzenie nieważności uchwały odwołującej powoda ze składu zarządu natomiast roszczenie o uchylenie tej uchwały jest roszczeniem ewentualnym, a więc co do zasady należy się do niego odnieść dopiero po uznaniu roszczenia o stwierdzenie nieważności uchwały za nieuprawdopodobnione (por. H. Pietrkowski, Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych, W. 2006, str. 400). Tym niemniej zasadne jest w dalszej części dokonanie łącznego rozważenia przesłanek powództwa.

W realiach niniejszej sprawy kwestią determinującą zarówno zasadność żądania powoda stwierdzenia nieważności uchwały bądź uchylenia uchwały jak i istnienie legitymacji czynnej powoda do wystąpienia z takim roszczeniem jest prawidłowość zwołania przedmiotowego Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników.

Zarzuty powoda dotyczą przy tym trzech etapów skutkujących podjęciem tejże uchwały, a mianowicie:

- braku uchwały zarządu o zwołaniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników;
- braku prawidłowego zawiadomienia powoda o zwołaniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników;
- braku wskazania szczegółowego porządku obrad;
- zwołanie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników poza siedzibą spółki.

W dalszej kolejności natomiast powód podniósł zarzuty, które ewentualnie mogłyby skutkować uchyleniem uchwały tj. sprzeczność podjętej uchwały z dobrymi obyczajami i podjęcie jej w celu pokrzywdzenia powoda jako wspólnika pozwanej spółki.

Podstawą powództwa w niniejszej sprawie jest dyspozycja art. 252 § 1 zd. 1 k.s.h., zgodnie z którym osobom lub organom, wymienionym w art. 250 k.s.h., przysługuje prawo do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą.

Aby powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników mogło zostać uwzględnione konieczne jest: 1) aby osobie lub organowi występującemu z takim powództwem przysługiwała legitymacja procesowa czynna zgodnie z art. 252 § 1 w zw. z art. 250 k.s.h., tj. aby powództwo wytoczone zostało m.in. przez wspólnika, który nie był obecny na zgromadzeniu, a było ono wadliwie zwołane lub też powzięto uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad; 2) wniesienie powództwa przed upływem terminu zawitego, wynoszącego 6 miesięcy od dnia otrzymania wiadomości o uchwale (art. 252 § 3 k.s.h.) oraz 3) wykazanie sprzeczności uchwały z ustawą.

Przepis art. 252 § 1 k.s.h. dotyczy tych wszystkich sytuacji, w których uchwała jest nieważna bezwzględnie, co nie wymaga zasadniczo potwierdzenia tych czynności. Jednakże mogą zaistnieć takie przypadki, w których wspólnicy lub organy spółki (lub ich członkowie) są zainteresowani urzędowym potwierdzeniem nieważności uchwały (J. Szwaja, w: Sołtysiński, Szajkowski, Szwaja, Komentarz KH, t. II, 1997, s. 814). W istocie uchwała taka jest nieważna bezwzględnie i bezskuteczna. Osoby, które są zainteresowane wydaniem takiego wyroku, mogą dzięki temu np. „zapobiec jej wykonaniu, które mogłoby spowodować trudności w przywróceniu stanu prawnego sprzed wykonania nieskutecznej uchwały”. W rzeczywistości chodzi więc w takim powództwie o ustalenie, że uchwała jest nieważna bezwzględnie, bezskuteczna i że nie powinna być wykonana.

Przesłanką wytoczenia powództwa nie jest podjęcie uchwały sprzecznej z umową spółki bądź dobrymi obyczajami, jeżeli jednocześnie godzi ona w interesy spółki lub ma na celu pokrzywdzenie wspólnika, ale podjęcie uchwały sprzecznej z ustawą. W konsekwencji podjęcie takiej uchwały powoduje na podstawie art. 58 k.c. bezwzględną nieważność uchwały (zob. także S. S., Nieważne i wzruszalne uchwały zgromadzeń spółek kapitałowych. P.. Prawa H.. 2006 nr 1, s. 10), który sankcję nieważności uchwał sprzecznych z prawem określa jako zmodyfikowaną bezwzględną nieważność z art. 58 k.c., ze względu na ograniczenie kręgu podmiotów, którym służy legitymacja czynna do wniesienia

powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały oraz obowiązywanie terminów zawitych do jej zaskarżenia; podobnie M. G., Sankcja nieważności, s. 25). Jeżeli naruszona jest forma szczególna, podstawą nieważności jest art. 73 § 2 k.c.

Uchwała musi być sprzeczna z przepisami ustawy, tj. naruszać bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa zarówno materialnego, jak i procesowego (*iuris cogentis*), bądź też przepisy dyspozytywne, które nie zostały zmienione wolą stron. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy z dnia 9 listopada 2013 roku, sygn. akt III CSK 105/07, dla powstania skutku w postaci nieważności bezwzględnej, konieczne jest, aby dana uchwała była sprzeczna z przepisem ustawy, przede wszystkim kodeksu spółek handlowych, o charakterze imperatywnym, bądź semiimperatywnym, w sytuacji w której statut spółki nie zawiera odmiennych niż ustawa postanowień. Jak wskazuje się w doktrynie i w orzecznictwie wada prawna uchwały mogąca mieć wpływ na jej ważność może mieć charakter proceduralny lub materialnoprawny. W przedmiotowej sytuacji podstawą żądania przez powoda stwierdzenia nieważności uchwały o jego odwołaniu jest podjęcie jej w wyniku nieprawidłowo zwołanego Zgromadzenia. Trudno powołanej uchwale zarzucić zatem sprzeczność z przepisami prawa materialnego. Należy wskazać, iż zgromadzenie wspólników może we własnym zakresie podejmować uchwały wedle swojego uznania. Ustawa wskazuje pewien katalog obligatoryjnych uchwał, które w określonych sytuacjach muszą zostać podjęte, poza tymi przypadkami wspólnicy mają w zasadzie pełną swobodę podejmowania uchwał, a granicą tej swobody jest przepis z art. 252 k.s.h. Na uwagę zasługuje również fakt, iż Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego przedstawionego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego dnia 18 września 2013 roku podjął uchwałę, zgodnie z którą wyrok sądu stwierdzający nieważność sprzecznej z ustawą uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub uchwały walnego zgromadzenia spółki akcyjnej ma charakter konstytutywny. Jednocześnie z uwagi na wyraźną treść art. 252 § 1 zd. 2 k.s.h., nie ma możliwości ustalania nieważności uchwały zgromadzenia wspólników z mocy samego prawa. W związku z tym, uchwała wspólników, nawet dotknięta wadami, które potencjalnie mogą i nawet powinny prowadzić do stwierdzenia jej nieważności, pozostaje w obrocie, a jej skutki prawne muszą być akceptowane dopóki nie ma prawomocnego wyroku wydanego na skutek powództwa wytoczonego na podstawie przepisów art. 252 k.s.h. (wyrok Sądu Apelacyjnego wP. (...)z dnia 13 grudnia 2007, sygn. akt I ACa 679/07). Tym samym uchwała sprzeczna z ustawą pozostaje w obrocie do czasu wytoczenia stosownego powództwa przez podmiot uprawniony i, w dalszej kolejności, wydania wyroku przez Sąd w przedmiocie stwierdzenia nieważności.

Nie sposób wymienić wszystkich przypadków naruszenia porządku prawnego polegającego na naruszeniu przepisów ustawy. Będą do nich z pewnością należały uchwały: powołujące 2-osobową radę nadzorczą, dotyczące pozbawienia wspólnika prawa głosu, oprocentowania udziałów, wyboru władz w głosowaniu jawnym, powzięcie uchwały zwykłą większością głosów zamiast większością bezwzględną ustaloną w KSH, powzięcie uchwały mimo braku kworum, jeżeli wynika ono z przepisów ustawy, podjęcie uchwały poza granicami państwa (zob. komentarz do art. 252 Kodeksu spółek handlowych, Kidyba 2014, wyd. 6, Legalis).

Mając powyższe na uwadze oraz przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy na treść art. 201 § 4 k.s.h., zgodnie z którym członek zarządu jest powoływany i odwoływany uchwałą wspólników, chyba że umowa spółki stanowi inaczej oraz na przepis art. 203 § 1 zd. 1 k.s.h., zgodnie z którym członek zarządu może być w każdym czasie odwołany uchwałą wspólników.

Kompetencja do odwołania członków zarządu przypisywana najczęściej zostaje organowi/podmiotowi/osobie, który go uprzednio powołał. W ten sposób ci ostatni mogą zachować bieżący wpływ na skład zarządu, przez co władni są odwołać z niego niekompetentnego członka, czy członka niezdolnego do pełnienia funkcji z innych przyczyn (np. losowych). Niezależnie od zasadniczego trybu powoływania i odwoływania członków zarządu, o czym stanowi art. 201 § 4 k.s.h., ustawodawca wprowadza niezależną od tego regulację art. 203 § 1 zd. 1 k.s.h., stanowiącą o możliwości odwołania w każdym czasie członka zarządu uchwałą wspólników. Doktryna dopowiada, że ten ostatni przepis daje tylko prawo do odwołania członka zarządu w każdym czasie, ale nie daje już prawa do powołania na miejsce odwołanego członka innej osoby (por. M. Rodzyńkiewicz, Komentarz do art. 203 KSH, LexPolonica 2014). Regulacja ta współistnieje zatem niezależnie od zasadniczego trybu kreowania zarządu – tak komentarz do art. 203 Kodeksu spółek handlowych, Jara 2015, wyd. 8/ D. K., L..

Nadto, zgodnie z zapisem § 13 pkt 1 umowy pozwanej Spółki, do kompetencji Zgromadzenia Wspólników należy w szczególności powoływanie i odwoływanie członków zarządu.

Wyraźnie więc z tego wynika, że zarówno sama ustawa, jaką jest Kodeks spółek handlowych, jak również umowa pozwanej Spółki, przewidują prawną możliwość odwołania członka zarządu przez Zgromadzenie Wspólników. Skoro tak, nie może być mowy o tym, aby zaskarżona uchwała sprzeczna była z ustawą w kontekście naruszenia prawa materialnego, a co za tym idzie brak podstaw do stwierdzenia jej nieważności. Nie można przy tym pominąć, iż zarzucane przez powoda nieprawidłowości proceduralne, abstrahując od ich zasadności, mogłyby w zasadzie stanowić podstawę do stwierdzenia nieważności uchwały, o ile nieprawidłowości te mogłyby mieć wpływ na jej powzięcie. W niniejszej sprawie w pozwanej spółce udziały dzielą się w stosunku 40/60, przy czym powód posiada 40 udziałów, zaś drugi ze wspólników M. K. – 60 udziałów. Z okoliczności tej wynika również, iż nawet w przypadku uczestniczenia przez powoda w Zgromadzeniu, nie miałyby to wpływu na wynik głosowania. Ewentualne uchybienia stwierdzone przy zwoływaniu zgromadzenia wspólników w dniu 14 grudnia 2016 r., w niczym nie wpłynęły na treść zaskarżonej uchwały. Wszelkie nieprawidłowości w zwołaniu zgromadzenia wspólników, podobnie jak i inne uchybienia w podejmowaniu uchwał, mające charakter wyłącznie formalny (proceduralny), mogą stanowić skuteczną podstawę żądania stwierdzenia nieważności uchwały tylko wtedy, gdy wpłynęły na jej treść (uzasadnienie do uchwały 7 sędziów SN z dnia 18 września 2013 r., sygn. akt III CZP 13/13; wyrok SN z dnia 26 marca 2009, I CSK 253/08; a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 maja 2017 r., I ACa 1414/16, Lex). Sama sprzeczność uchwały z przepisem proceduralnym nie prowadzi automatycznie do jej nieważności, konieczne jest tu wykazanie, że naruszenie to miało lub mogło mieć wpływ na treść uchwały albo wynik głosowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 października 2016r., I ACa 413/16, Lex).

Wykładania przepisów określających zwoływanie zgromadzeń wspólników oraz zasady podejmowania na nim uchwał nie może jednak być dokonywana w oderwaniu od celu jakiemu te przepisy służą. Niewątpliwie rygoryzm dotyczący zwoływania zgromadzenia wspólników oraz podejmowania na nim uchwał został wprowadzony dla ochrony interesów wspólników. Skoro udział w zgromadzeniu nie jest obowiązkowy, to wspólnik powinien mieć zapewniony dostęp do informacji, które pozwolą mu podjąć racjonalną decyzję, czy powinien uczestniczyć w konkretnym zgromadzeniu w całości, czy tylko przy podejmowaniu określonych uchwał. Minimalny standard ochrony interesów wspólnika w spółce kapitałowej polega na zapobieganiu takiej sytuacji, gdy uchwała byłaby podjęta bez wiedzy wspólnika o treści takiej uchwały. Cel ten realizują także przepisy określające przypadki kiedy uchwała może być podjęta bez formalnego zwołania zgromadzenia wspólników (art. 227 § 2 i art. 239 k.s.h.). Przy badaniu zgodności uchwały z ustawą należy wobec tego stwierdzić, nie tylko czy zostały zachowane wszystkie określone w ustawie wymogi formalne zwoływania zgromadzenia i podejmowania na nim uchwał, ale także zbadać wpływ określonych uchybień formalnych na treść konkretnej uchwały (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2012 r. IV CSK 186/12, Lex i przywołane tam orzecznictwo).

Zgromadzenie wspólników zwołuje zarząd poprzez wysłanie listów poleconych lub przesyłek pocztą kurierską nadanych co najmniej dwa tygodnie przed terminem zgromadzenia, albo pocztą elektroniczną, jeżeli wspólnik uprzednio na piśmie wyraził na to zgodę. Zwoływanie zgromadzeń spółki jest czynnością zarządu o złożonym charakterze gdyż trzeba odróżnić podjęcie decyzji o zwołaniu zgromadzenia od czynności wysłania zawiadomień o zgromadzeniu, czyli faktycznego jego zwołanie. W odniesieniu do podjęcia decyzji o zwołaniu zgromadzenia wspólników należy przychylić się do poglądu wymagającego podjęcia przez zarząd uchwały w tej sprawie. Jest to bowiem czynność o charakterze organizacyjnym, czyli składająca się na organizację, funkcjonowanie spółki jako podmiotu, którą należy traktować jako przekraczającą zakres zwykłego zarządu. Zwołanie zgromadzenia, biorąc pod uwagę rangę i znaczenie spraw zastrzeżonych do kompetencji wspólników, nie powinno być traktowane jako mieszczące się w zakresie bieżącego zarządzania spółką. W związku z tym uzasadnione wydaje się podjęcie decyzji w tym zakresie przez zarząd kolegialnie, wymaganą większością głosów. Jednocześnie zwołanie zgromadzenia z naruszeniem przyjętych w tym zakresie zasad, czyli w szczególności bez uprzedniego podjęcia uchwały przez zarząd, bądź też na podstawie uchwały zarządu wadliwie podjętej, nie powoduje wadliwości uchwał podjętych na takim zgromadzeniu, chyba że nieprawidłowe zwołanie miało wpływ na treść uchwały bądź wynik głosowania. Wadliwe

zwołanie zgromadzenia stanowi przesłankę wytoczenia stosownego powództwa przez nieobecnego wspólnika (art. 250 pkt 4 i art. 252 § 1 k.s.h. – zob. A. Kidyba (red.), K. Kopaczyńska-Pieczniak, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Warszawa 2007, Lex/el; podobnie M. Rodzynkiewicz, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, LexisNexis, 2014 – komentarz do art. 235; a także K. Strzelczyk [w:] R. Potrzebacz (red.), T. Siemiątkowski (red.), J.P. Naworski, J. Rodziejewicz, K. Strzelczyk, Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł III. Spółki kapitałowe. Dział I. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, LexisNexis, 2011)

Problemem jest sytuacja, w której choć jeden członek zarządu "uchyla" się od zwołania (udziału w zwołaniu) zgromadzenia wspólników. Powstaje kwestia, czy zawiadomienie przez jednego członka zarządu, w sposób prawidłowy z punktu widzenia terminu i treści zawiadomienia, skutkować może nieważnością podejmowanych uchwał. Wydaje się, że najlepszym rozwiązaniem byłoby zwrócenie się przez część zarządu do sądu o upoważnienie do zwołania zgromadzenia wspólników. Problem ten jest istotny w tym sensie, że z przepisów wynikają określone obowiązki dla zarządu w kontekście jego zwołania, a z drugiej strony uznanie za konieczne zwołania zgromadzenia tylko przez część członków zarządu może wiązać się na przykład z chęcią poinformowania wspólników o określonych okolicznościach, zamiarem przeciwdziałania niepożądanym dla spółki okolicznościom itd. Dlatego też różnice zdań w zarządzie czy sabotowanie obowiązku zwołania zgromadzenia wspólników, czy wręcz trwała nieobecność członka zarządu nie może powodować niezwołania zgromadzenia. W przypadku nieobecności prawidłowo zawiadomionego członka zarządu i podjęcia przez pozostałych członków zarządu stosownej uchwały bądź podpisania przez nich zawiadomienia (dorozumiana uchwała zarządu) należy przyjąć za ważne zwołanie zgromadzenia wspólników (A. Kidyba, Komentarz aktualizowany do art. 1-300 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U.00.94.1037) – art. 235, LEX/el., 2017).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy uznać przede wszystkim należy, iż nie doszło do proceduralnych uchybień w zwołaniu zgromadzenia na dzień 14 grudnia 2016 r. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, przy (co należy dodatkowo podkreślić) jednoczesnym braku dowodów przeciwnych wynika, że zostało zwołane na dzień 21 listopada 2016 r. zgromadzenie zarządu, o którym powód został powiadomiony (k-196-198), na które nie stawiał się, a jego wynikiem było m.in. podjęcie uchwały o zwołaniu na dzień 14 grudnia 2016 r. Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (k-199-200).

Powód został także prawidłowo powiadomiony o zwołaniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników - co najmniej poprzez przesyłkę kurierską, niezależnie od pozostałych stosowanych pomiędzy stronami środków komunikacji (pocztą elektroniczną, a także osobiście przez M. K. i M. K.). Zgodnie z art. 238 § 1 k.s.h. Zgromadzenie wspólników zwołuje się za pomocą listów poleconych lub przesyłek nadanych pocztą kurierską, wysłanych co najmniej dwa tygodnie przed terminem zgromadzenia wspólników. Aktualnie zatem ustawodawca powiązał sposoby zwoływania zgromadzenia wspólników z nadaniem lub wysłaniem, z zachowaniem wskazanego ustawą terminu, określonych w tym przepisie przesyłek, a nie z ich doręczaniem adresatowi, to w tej sytuacji uznać należy, że wymieniony przepis stwarza tylko minimalne gwarancje zapewnianej wspólnikom ochrony ustawowej. Zawiadomienie ich dokonane w inny sposób, pozwalający wszakże na powzięcie z określonym wyprzedzeniem czasowym informacji o terminie, miejscu i porządku obrad zwołanego zgromadzenia wspólników, nie może być traktowane jako zwołane wadliwie i pozbawione uprawnienia do podejmowania uchwał. Zwołanie zgromadzenia wspólników w sposób nieprzewidziany w art. 238 § 1 k.s.h. nie powoduje automatycznej nieważności uchwały, ponieważ wadliwość ta nie może mieć jakiegokolwiek wpływu na przebieg samego zgromadzenia ani na treść kwestionowanej uchwały (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2009 r., I CSK 253/08, Lex). Zawiadomienie o zgromadzeniu zawierało także wszystkie niezbędne informacje co do jego miejsca i czasu odbycia oraz planowanego porządku obrad.

Odnosząc się natomiast do trzeciego ze sformułowanych zarzutów dotyczących wadliwego zwołania zgromadzenia (zwołania go poza siedzibą spółki) również ten zarzut uznać należy w ocenie Sądu za niezasadny. W myśl art. 234 k.s.h. zgromadzenia wspólników odbywają się w siedzibie spółki, jeżeli umowa spółki nie wskazuje innego miejsca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zgromadzenie wspólników może się odbyć również w innym miejscu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli wszyscy wspólnicy wyrażą na to zgodę na piśmie. W przedmiotowej sprawie jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego spółka poza formalną, wskazaną w KRS siedzibą miała

także siedzibę tzw. operacyjną w Ł., w której mieściła się siedziba spółki komandytowej, której pozwana spółka była komplementariuszem. Ponadto drugi ze współników, po stwierdzeniu braku stawiennictwa powoda na Zgromadzeniu w Ł. udał się do formalnej siedziby spółki, jednakże siedziba ta była zamknięta. Okolicznością mającą przy tym także znaczenie dla oceny braku wpływu wyznaczenia Zgromadzenia w siedzibie operacyjnej jest to, iż siedziba pozwanej spółki (B.) była jednocześnie miejscem zamieszkania powoda, a jednocześnie utrudnienia w kontaktach z nim mogły wskazywać na brak możliwości odbycia zgromadzenia w B.. Nie zmienia to jednak faktu, iż w żaden sposób powód nie wykazał aby miejsce odbycia posiedzenia (odległe od siedziby z KRS o kilkanaście kilometrów) mogło w jakikolwiek sposób wpłynąć na treść podjętych uchwał (podobnie M. Rodzyńkiewicz, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, LexisNexis 2014 – art. 234).

Mając na względzie powyższe rozważania w ocenie Sądu powództwo o stwierdzenie nieważności zaskarżonej uchwały uznać należało za nieuzasadnione i jako takie podlegające oddaleniu (brak legitymacji czynnej powoda – legitymacja ta przysługuje współnikowi nieobecnemu jedynie w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia oraz brak spełnienia przesłanki sprzeczności uchwały z ustawą).

Z uwagi na zgłoszenie roszczenia ewentualnego o uchylenie uchwały jako sprzecznej z dobrymi obyczajami i mającej na celu pokrzywdzenie współnika rozważania wymagają również okoliczności niniejszej sprawy w kontekście zaistnienia przesłanek z art. 249 k.s.h. Zgodnie z tym przepisem uchwała współników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie współnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały. Ze sformułowania tej normy należy wnosić, że dla wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały nie wystarcza samo „powzięcie uchwały wbrew postanowieniom statutu bądź dobrym obyczajom”, lecz musi zachodzić równocześnie dodatkowa przesłanka w postaci „godzenia w interes spółki” lub zamiaru „pokrzywdzenia współnika”. Zasadę, iż podstawa uchylenia uchwały zachodzi dopiero wówczas, gdy zaistniały dwie przyczyny wadliwości uchwały potwierdza jednoznacznie orzecznictwo (patrz przykładowo: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 grudnia 1993 roku I Acr 865/93, L.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2001 roku I CKN 1137/98, L.).

W przedmiotowym postępowaniu powód nie podnosił, że zaskarżone uchwały są sprzeczne z umową spółki, lecz zarzucał natomiast ich sprzeczność z dobrymi obyczajami z uwagi na to, że mają na celu pokrzywdzenie współnika (powoda).

Pojęcie dobrych obyczajów użyte w treści art. 249 k.s.h. odnosi się nie tylko do uczciwości kupieckiej skierowanej na zewnątrz funkcjonowania spółki (w stosunku do innych uczestników obrotu gospodarczego) ale przede wszystkim do stosunków wewnętrznych w spółce, w tym relacji pomiędzy współnikami. Przemawia to zatem za sięgnięciem do kryteriów obowiązujących nie tylko pomiędzy przedsiębiorcami ale także panujących w społeczeństwie w tym ogólnej normy przyzwoitego zachowania. Pojęcie dobrych obyczajów nie jest ostre. Przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i otoczenie gospodarcze i są związane z postrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej (wyrok Sądu Apelacyjnego w K. (...) z dnia 26 marca 2009 roku, V A Ca 49/09, L.). Naruszenie dobrych obyczajów, jako przyczyna podjęcia uchwały określonej treści, związane jest z aspektem moralnym i rozpatrywane może być w kategorii niegodziwości zachowań oraz naganności zamierzonych celów w działalności gospodarczej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2001 roku, I CKN 1137/98, OSNC 2002/3/31, który zachował aktualność na gruncie obecnie obowiązującego uregulowania). Odesłanie do dobrych obyczajów nie może tracić z pola widzenia roli uchwały współników dla prawidłowego funkcjonowania spółki i realizowania założonych przez nią celów w interesie wszystkich współników oraz konieczności wyważenia interesów stron przy przewadze słusznego i zasługującego na ochronę. (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością prymat kapitału nad elementem osobowym oznacza, że w razie konfliktu interesów nadrzędny jest interes spółki wobec partykularnych interesów współników (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2009 roku, II CSK 522/08, Lex). Sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami występuje wówczas, gdy w obrocie handlowym może być uznana za nieetyczną. Chodzi przy tym jednak raczej nie o ocenę z punktu widzenia etyki

przeciętnego, uczciwego człowieka, lecz o oceny nastawione na zapewnienie niezakłóconego funkcjonowania spółki pod względem ekonomicznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2005 roku, IV CK 607/04, Lex).

Ciężar dowodu w zakresie okoliczności, od których zgodnie z art. 249 k. s. h., zależy zasadność powództwa o jej uchylenie obciąża osobę, której przysługuje prawo wystąpienia z powództwem o uchylenie takiej uchwały zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 roku, III CSK 315/08, L.).

W rozpoznawanej sprawie powód nie udowodnił, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i ma na celu pokrzywdzenia wspólników. Powód nie przedłożył do akt sprawy żadnych dowodów na poparcie wyrażonego w treści pozwu stanowiska. Wręcz przeciwnie, z zebranego materiału dowodowego wynika, iż to powód rozpoczął działalność konkurencyjną względem spółki przejmując jej kontrakty. Jednocześnie podkreślić należy, iż legitymacja do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólników przysługuje (podobnie jak w przypadku powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały) wspólnikowi, który nie był obecny na zgromadzeniu, ale jedynie w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników lub też powzięcia uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad (art. 250 pkt 4 k.s.h.). Z przedstawionych wyżej rozważań wynika, iż Zgromadzenie zostało zwołane prawidłowo, a zaskarżona uchwała mieściła się we wskazanym w zaproszeniu porządku obrad „podjęcie uchwały w sprawie zmiany w składzie Zarządu” – pkt 4 porządku obrad. Z tych też względów, niezależnie od braku wykazania przesłanki naruszenia dobrych obyczajów w celu pokrzywdzenia wspólnika, powodowi nie przysługiwała legitymacja do zaskarżenia przedmiotowej uchwały w trybie art. 249 k.s.h. w zw. z art. 250 k.s.h.

Z tych też względów Sąd oddalił powództwo w całości – tj. zarówno co do roszczenia głównego jak i ewentualnego.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o treść art. 98 k.p.c. w zw. z art. 107 k.p.c. nakładając na powoda obowiązek zwrotu poniesionych kosztów przez interwenienta ubocznego, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego – 1.080,00 złotych (§ 8 pkt 22 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie), opłata od interwencji – 400,00 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 złotych oraz opłaty kancelaryjne – 74,00 złotych, tj. łącznie kwotę 1.571,00 złotych (kosztów zastępstwa procesowego oraz opłat kancelaryjnych).

Ponadto Sąd przyznał ustanowionemu do reprezentacji pozwanej spółki kuratorowi M. W. tytułem wynagrodzenia kwotę 1.600,00 złotych powiększoną o należny podatek VAT, tj. łącznie kwotę 1.968,00 złotych w oparciu o treść § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2000 r. w sprawie określenia dolnej i górnej granicy wynagrodzeń za działalność kuratorów (Dz.U. z 2000 r., Nr 117, poz. 1242) i kwotę tę nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Ł. (...), nakładając jednocześnie na powoda (w myśl art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) obowiązek pokrycia tej kwoty.

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda i pełn. interwenienta ubocznego.